

Sygn. akt V.2 Ka 114/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSR (del.) Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Olga Nocoń

Protokolant: Agnieszka Szafoni

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r.

sprawy: **J. K. /K./**

syna S. i H.

ur. (...) w miejscowości W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i 9 § 3 kks, art. 54 § 2 kks

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 18 listopada 2014r. sygn. akt II K 443/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych (dwadzieścia złotych) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 600 złotych (sześćset złotych).

Sygn. akt V.2 Ka 114/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ż. wyrokiem z dnia 18 listopada 2014r. w sprawie o sygn. akt. II K 443/13 uznał oskarżonego J. K. za winnego czynu z art. 54 § 2 kks w zw z art. 6 § 2 kks i 9 § 3 kks polegającego na tym, że w okresie od dnia 3 lutego 2012r. do 19 grudnia 2012r. pełniąc funkcję prezesa zarządu w firmie (...). z siedzibą w Ż., jako podatnik towarów i usług, działając czynem ciągłym, wbrew obowiązkowi nie złożył korekt deklaracji VAT-7 za miesiące: marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec 2008r. przez co nie ujawnił zawyżenia podatku naliczonego, narażając tym samym Skarb Państwa na uszczuplenie w kwocie 39.028, 75 zł, oraz za winnego czynu z art. 54 § 2 2 kks i art. 9 § 2 kks polegającego na tym, że pełniąc funkcję prezesa zarządu w firmie (...) z siedzibą w Ż. jako podatnik podatku od nieruchomości, nie złożył w terminie do 31 stycznia 2013r. deklaracji właściwemu organowi podatkowemu to jest Prezydentowi Miasta Ż., przez

co nie ujawnił przedmiotu i podstawy opodatkowania, narażając tym samym Skarb Państwa na uszczuplenie w kwocie 20.762 zł. i za to na podstawie art. 54 § 2 kks w zw z art. 40 § 1 kks w zw z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych w kwocie po 100 zł. Na podstawie art. 113 § 2 kks w zw z art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a to opłatę w kwocie 600 zł oraz wydatki w kwocie 90 zł.

Apelację wniósł oskarżony, zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze. Wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej kary grzywny. Podniósł, iż jako człowiek, który osiąga najniższe miesięczne wynagrodzenie nie jest w stanie zaakceptować tak wysokiej grzywny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a stawiany zaskarżonemu wyrokowi zarzut okazał się w sposób oczywisty bezzasadny.

Nie ma absolutnie racji skarżący zarzucając wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej kary grzywny. Jak wielokrotnie podkreślano już w doktrynie i orzecznictwie, kara rażąco surowa to taka, której niewspółmierność wręcz „rzuca się w oczy”, kara nie do zaakceptowania, nieodpowiadająca kryteriom jej wymiaru określonym w treści art. 53 k.k (odpowiednio 13 kks), a w społecznym i indywidualnym odczuciu niesprawiedliwa, niedostosowana do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przypadku oskarżonego J. K.. Jak słusznie wskazuje Sąd Rejonowy, oskarżony był już karany za przestępstwo z art. 79 pkt. 4 ustawy o rachunkowości. Nadto dopuścił się dwóch występków skarbowych wyczerpujących znamiona tego samego przepisu. Szkada, którą wyrządził nie należy do małych. Po popełnieniu przestępstwa oskarżony nie wyraził skruchy, nie starał się naprawić wyrządzonych szkód, uregulować zaległości podatkowych.

Rozważając o karze odpowiedniej dla oskarżonego, Sąd I instancji wziął pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy i nie znalazł takich, które przemawiałyby na jego korzyść w sposób, który uzasadniałby wymierzenie mu kary grzywny w niższym rozmiarze. Oskarżony deklaruje że zarabia 1600 zł. miesięcznie, jednakże należy zauważyć , że nadal jest prezesem (...) w Ż.. Nie ma nikogo na utrzymaniu gdyż jego dzieci są już dorosłe i samodzielne.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia jest stosunkowo wysoki. Z informacji Urzędu Celnego wynika, iż spółka której prezesem jest oskarżony nadal nie uregulowała należnych zobowiązań podatkowych.

W całości podzielić należy rozważania Sądu Rejonowego na temat konieczności orzeczenia wobec oskarżonego wysokiej kary grzywny. Zresztą należy zwrócić uwagę, że orzeczenie kary 60 stawek dziennych grzywny nie jest rażąco wysokie jeśli weźmie się pod uwagę że występki skarbowy z art. 54 § 2 kks jest zagrożony karą grzywny do 720 stawek. Zatem ilość stawek dziennych została określona przez Sąd Rejonowy w łagodny sposób. Jeżeli zaś chodzi o określenie wysokości jednej stawki dziennej to również nie można jej uznać za rażąco wysoką. Przecież minimalna stawka dzienna na chwilę obecną wynosi około 53,33 zł (1/30 najniższego miesięcznego wynagrodzenia, które w roku 2013 wynosiło 1600 zł)

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że oskarżony nadal jest prezesem spółki i to on w głównej mierze decyduje o tym jakie zarobki sobie przyznać. Zatem jego twierdzenia że zarabia 1600 zł nie jest na tyle miarodajne, by determinowało to konieczność ustalenia wysokości stawki dziennej grzywny na najniższym poziomie. Nie przedłożył też rocznego rozliczenia ze swoich dochodów wykazując chociażby formalnie swoje zarobki.

Słuszne są w tym kontekście stwierdzenia Sądu meriti, że tylko kara grzywny w rozmiarze orzeczonym w wyroku, w realiach rozpoznawanej sprawy spełni swe funkcje zarówno w zakresie prewencji indywidualnej oraz generalnej. Kara powinna realizować cele w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego. Kara, aby być słuszną i sprawiedliwą, powinna uwzględniać we właściwej proporcji oba wskazane wyżej aspekty. Dlatego prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy karę w wymiarze 60 stawek dziennych przy ustaleniu

wartości jednej stawki na kwotę 100 zł. Taka kara nie przekroczyła stopnia zawinienia i odpowiada ustalonemu stopniowi społecznej szkodliwości czynu.

Z tych też względów utrzymano w mocy zaskarżony wyrok, nie podzielając argumentacji zawartej w środku odwoławczym, jako że jest ona wyłącznie polemiką ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary.

Jednocześnie na marginesie należy zauważyć, że zastosowanie przez Sąd Rejonowy konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk do dwóch występków skarbowych z art. 54 § 2 kks było nieprawidłowe. Przepisu tego bowiem nie stosuje się do występków skarbowych. W takim bowiem wypadku zastosowanie winien mieć art. 37 § 1 pkt. 3 i § 4 kks. Jednakże z uwagi na kierunek apelacji i zasadę reformationis in peius zmiana wyroku w tym zakresie nie była możliwa chociażby z uwagi na konieczność zastosowania obligatoryjnego obostrzenia kary w granicach określonych w art. 38 § 1 pkt. 2 kks. (art. 434 § 1 kpk)

Kosztami za postępowanie odwoławcze obciążono oskarżonego po myśli art. 636 § 1 kpk, nie znajdując powodów do zwolnienia go z obowiązku ich ponoszenia.